

Wystawa fotografii Leszka Mądzika i przyjazd do naszego miasta ich autora zgromadziły w Płockiej Galerii Sztuki wielu miłośników Sceny Plastycznej KUL, którą Mądzik przed laty stworzył i która przyniosła jego teatrowi światowe uznanie. Wernisaż zaczął się więc od projekcji filmów o teatrze Mądzika. Po raz pierwszy odbył się też w galerii publiczny pokaz zapisu filmowego z warsztatów prowadzonych w Teatrze "Studio".

Wernisaż Leszka Mądzika

To samo światło



Powstałe podczas podróży z teatrem zdjęcia, mają wiele wspólnego z autorską Sceną Plastyczną – przekazują ten sam komunikat o człowieku, przemijanie, osvajanie się z lękiem, rzeźby i zabytki architektury, będące także zapisem stanów emocjonalnych ich twórców. Taki milczący, bezsłowny komunikat jest najbliższy artyście.

Nie zapisałem do moich spektakli ani jednej kartki papieru, ani jednej notatki. Nie widzę możliwości zwerbalizowania tego, co czuję, ale podróżując po świecie dostrzegalem światło, które padało mi na dante. To samo, które biega w moim teatrze – mówił Mądzik.

Aparat fotograficzny posłuszny oku artysty zarejestrował pejzaże Meksyku, Skandynawii, Bliskiego Wschodu, Irlandii. Fragmenty rzeźb, ruiny domów, cmentarne nagrobki tworzą na zdjęciach wieloznaczną symbolikę drogi i czasu, obecnej w autorskich spektaklach Leszka Mądzika.

- Jest to inny rodzaj skupienia niż praca w teatrze, w zespole. Może więc od tego uciekam w bardziej kameralny świat fotografii i malarstwa – zastanawiał się autor, który w teatrze nie lubi braw. – Jak są brawa, to wiem, że coś mi się nie udało, że zabrakło paralitza.

Mądzik jest przekonany, że artysta końca wieku musi być filozofem. I takie jest jego dzieło. Spektakle teatralne, w których wartością są walory plastyczne, milczenie i mrok, także fotografie i plakaty potwierdzają, że często obecność przedmiotów silnie mówi o nas niż my sami. Nie pisze manifestów, nie ma wielkich programów ("program minimum to jest bogactwo").

Jeśli jest coraz mniej czasu przed nami, to istnieje presja, żeby go nie zmarnować, i żeby gdy przyjdzie chwila, nie wpaść w panikę - przekonywał. Sztuka Mądzika jest również szukaniem możliwości mówienia o śmierci poprzez obiekty, które są w jego teatrze. Pobyt autora w Płocku był też czasem refleksji o sztuce:

- Czuję klimat, w którym mogłem pomyśleć o swojej nowej premierze – wyznał. Będzie więc ona z pewnością trochę "lubelsko-płocka".

Wystawa fotografii i plakatu Leszka Mądzika zainaugurowała VII Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w Płocku, obchodzony pod hasłem "Przestań się lękać. Bądź świadkiem miłosierdzia".

Ekspozycję sponsorował Zbigniew Rola i S-ka Izotechnik.

(lesz)

Fot. z katalogu